

# LEKCJA 2 — 3 historias largas para repasar (A1)

Temas incluidos: Co/Kto to jest?, To jest/To są, géneros (m/ż/n), adjetivos (jaki/jaka/jakie), verbos -m/-sz (mieć, rozumieć, przepraszać, czytać, pytać, mieszkać), números 11-23 y vocabulario del aula y la vida diaria.

## Historia 1 — Nowe mieszkanie w Krakowie

Cześć! Nazywam się Laura i mieszkam w Krakowie, blisko centrum. To jest mój nowy dom. To jest mały, ale bardzo dobry dom. W pokoju są: stół, krzesło, komputer i radio. To jest duże okno i to są drzwi na balkon. Na półce jest jedenaście książek. Obok komputera leżą okulary. To są okulary mojego przyjaciela. On jest studentem. On jest wysoki i szczupły, a ja jestem niska, ale wysportowana.

Rano piję kawę. To jest dobra kawa. Czytam gazetę i pytam: „Co to jest?” – to jest nowa fotografia. Na fotografii jest mój kolega: chłopak w nowym samochodzie. Samochód jest czerwony i nowy.

Mój adres to: ul. Polna 10/3. W moim bloku drzwi do mieszkania numer dwanaście są stare, a drzwi numer osiemnaście są nowe. Na ścianie wisi plan miasta. Rozumiem trochę po polsku, ale czasem nie rozumiem. Wtedy mówię: „Przepraszam, proszę powtórzyć”.

Wieczorem czytam książkę, a mój przyjaciel czyta gazetę. Mamy też kino blisko domu. To jest dobre kino. W telefonie mam dwadzieścia dwa kontakty i trzynaście zdjęć z Krakowa. To jest moje miasto. Lubię Kraków!

## Historia 2 — W recepcji szkoły językowej

Dzień dobry. To jest szkoła językowa. W recepcji jest pani Ania. Pani Ania jest sympatyczna i spokojna. Przychodzi nowy student.

- Dzień dobry. Jak ma pan na imię?
- Mam na imię Diego. Nazywam się Diego López.
- Skąd pan jest?
- Jestem z Hiszpanii, ale mieszkam w Warszawie.
- Jaki pan ma numer telefonu?
- 503 481 290.
- Dziękuję. A adres?
- ul. Królewska, mieszkanie numer czternaście.

Pani Ania mówi powoli. Diego rozumie, ale czasem pyta: „Przepraszam, co to znaczy «formularz»?”. Pani Ania tłumaczy: „To jest dokument. Proszę czytać i pisać tutaj”. Diego czyta uważnie i wypełnia pola.

W sekretariacie jest komputer i drukarka. To jest nowy komputer i dobra drukarka. Na ścianie są dwie mapy i plan szkoły. Drzwi do sali numer jedenaście są po lewej, a drzwi do sali numer dwadzieścia trzy są na końcu korytarza.

Nauczyciel, lektor Michał, jest wysoki i bardzo wesoły. Lektorka Ola jest młoda i ładna. Diego pyta: „Jaka to jest sala?”. Pani Ania odpowiada: „To jest mała sala, ale dobra. W grupie jest piętnaście osób. Do zobaczenia na lekcji!”

### Historia 3 — Dzień w klasie

To jest szkoła. To jest sala numer szesnaście. W sali są studenci i lektorka. Lektorka nazywa się Monika. Monika jest inteligentna i kreatywna. Na początku lekcji Monika pyta: „Kto to jest?” — „To jest Marta. Ona jest dentystką. On to Piotr. Piotr jest studentem.”

Na tablicy są słowa: krzesło, stół, okno, drzwi, komputer, książka. Monika pyta: „Co to jest?” — „To jest komputer. To jest duże okno. To są drzwi.” Potem Monika pyta: „Jaki to jest komputer? Jaka to jest kawa? Jakie to jest dziecko?” Studenci odpowiadają: „To jest dobry komputer. To jest dobra kawa. To jest wesołe dziecko.”

Marta mówi: „Mieszkam w Gdańsku. Mam nowy adres i nowy numer telefonu.” Piotr dodaje: „Czytam gazetę i książkę. Czasem nie rozumiem i pytam: «Przepraszam, co to znaczy...?»”. Lektorka uśmiecha się i mówi powoli. Wszyscy rozumieją.

Na przerwie studenci rozmawiają. Jeden student ma okulary. To są czarne okulary. Drugi student ma kubek i pije kawę. W grupie jest siedemnaście osób, ale dziś są tylko dwudziestu dwóch? Nie, przepraszam — dziś jest osiemnaście osób. Lektorka liczy: „jedenaście, dwanaście, trzynaście... dwadzieścia”. Wszyscy śmieją się.

Po lekcji Monika mówi: „Do zobaczenia jutro!”. Studenci wychodzą przez duże drzwi. To jest dobra lekcja i dobra grupa. Wszyscy są zadowoleni i chcą czytać więcej po polsku.